Cena 1 zł

Głos Wielkopolski

Rok I — Poznań, wtorek, 6 listopada 1945 r. — Nr 251

Credo Prezydenta Trumana

Konferencja londyńska zakończyła się — jak wiadomo — niepowodzeniem. Trzej główni partnerzy konferencji londyńskiej Mołotow, Byrnes i Bevin wyjaśnili po naradach swe stanowisko. Mołotow i Byrnes na konferencjach prasowych w Londynie, a Bevin z trybuny Izby Gmin — starali się ze swego punktu widzenia przekonać opinię publiczną o słuszności swych poglądów. Z jednym byli wszyscy trzej zgodni: w chęci do zacieśnienia zespołu pracy narodów nad utrwaleniem pokoju, mimo niepowodzenia konferencji.

Minęło kilka tygodni, w których życie międzynarodowe ograniczało się do rozmaitego rodzaju kongresów i zjazdów, które nie obejmowały centralnych zagadnień politycznych. Ostatnio pojawiła się urzędowa wiadomość o piśmie prezydenta Trumana do Generalissimusa Stalina oraz o konferencji, która w związku z tym się odbyła między ambasadorem Stanów Zjednoczonych w ZSRR Harrimanem a Stalinem w Soczi. Fakt ten oznacza, że odpowiedzialni kierownicy polityki światowej przystąpili już do nowych prób rozwiązania palących zagadnień międzynarodowych. I rzeczywiście w kilka dni później skorzystał prezydent Truman z okazji dnia marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych i wygłosił przemówienie, w którym sprecyzował wytyczne swej polityki zagranicznej.

Dwanaście punktów prezydenta Trumana wzgl. — jak Amerykanie określają — dwanaście przykazań polityki zagranicznej zawiera mało nowych momentów. Prasa angielska określa je, jako nieprzejrzyste. Są one bardzo ogólne i ramowe. Wymagają wielu komentarzy i wyjaśnień. Nazbyt często powtarza się w nich słowo demokracja, ale nie jest sprecyzowana treść tego pojęcia. Dziś już wiadomo, że inaczej pojmują demokrację właściciele doków w Anglii, a inaczej strajkujący robotnicy portowi. Inne zupełnie znaczenie przywiązuje do demokracji Związek Przemysłowców w Ameryce, inne zaś amerykańskie związki zawodowe. Monarchiści greccy również deklamują wiele o demokracji. Wyłoniło się ostatnio nowe pojęcie demokracji o charakterze społeczno-gospodarczym.

Jaką demokrację głosił prezydent Truman w swym przemówieniu z okazji dnia marynarki wojennej?

Również niejasno został przedstawiony problem samostanowienia narodów oraz sprawa suwerenności. Dlaczegoż jest suwerennym rząd grecki, opierający się — jak wiadomo — na brytyjskich siłach zbrojnych, a nie jest nim — wedle Departamentu Stanu USA — rząd rumuński?...

Po pierwszej wojnie światowej operowano zbyt często frazesami, co nie wyszło ludzkości na dobre. Konferencja londyńska właśnie dlatego się rozbiła, że uczestnicy jej nie chcieli się ograniczyć do pustych deklamacyj. Obecnie czas wyraźnie ustalić niektóre pojęcia i uzgodnić ich treść. Oto warunek powodzenia przyszłych międzynarodowych konferencyj.

Z ducha przemówienia Trumana wynika, że Stany Zjednoczone mają dobrą wolę przywrócenia ścisłej współpracy narodów zjednoczonych. „Nie ma takich rozbieżności, między zwycięskimi mocarstwami, których nie można by usunąć" — powiedział prezydent Stanów Zjednoczonych. Ludzkość z satysfakcją przyjęła do wiadomości te słowa Trumana. Co więcej, prezydent wskazuje drogę, wiodącą do współpracy rzetelnej i szczerej. Wspomina bowiem o dostępie wszystkich krajów do światowych źródeł surowca, o udziale wszystkich narodów w handlu międzynarodowym. Jeżeli hasła te będą zrealizowane, wówczas niewątpliwie nie tylko dobrobyt powszechny podniesie się, lecz zarazem wiele drażliwych problemów, związanych z podziałem surowca, znajdzie swe rozwiązanie.

My w Polsce przyjęliśmy z zadowoleniem credo prezydenta Trumana. Widzieliśmy jako główną wytyczną — wolę współpracy z innymi narodami. Polska, która jedna z pierwszych wkroczyła na drogę stabilizacji, z ufnością spogląda ku tym, którzy pragną budować a nie burzyć, którzy w stabilizacji życia powojennego widzą drogę do trwałego pokoju. Wysiłkiem rządu i całego narodu rozstrzygnęliśmy pomyślnie szereg doniosłych zagadnień. Obopólne porozumienie polsko-radzieckie ustaliło i sprecyzowało kwestię granicy wschodniej na podstawie linii Cursona zgodnie z życzeniem obu narodów jak i z propozycjami państw sojuszniczych. Podczas definiowania naszych granic zachodnich mieliśmy niewątpliwe poparcie u naszego sąsiada ZSRR i naszego sojusznika Stanów Zjednoczonych. Ameryka niejednokrotnie okazała nam dowód swej sympatii, która wyrażała się nie tylko w uznaniu Rządu Jedności Narodowej, ale i w rzeczywistej pomocy gospodarczej.

To też możemy dziś w świetle faktów i słów, które dochodzą zza oceanu wysnuć prognostykę, że Stany Zjednoczone, które wniosły tak wielki wkład w dzieło walki zbrojnej z faszyzmem, niemniejszą rolę odegrają w kształtowaniu pokoju. Po tej drodze kroczą dziś wszystkie narody sprzymierzone a wraz z nimi odrodzona demokratyczna Polska, zdobywająca sobie coraz większe uznanie na arenie międzynarodowej.

W hołdzie wielkiemu Polakowi

Przemówienie Prezydenta Bieruta nad trumną W. Witosa

Kraków (PAP). „W imieniu własnym i w imieniu Prezydium Krajowej Rady Narodowej składam hołd zmarłemu wiceprezydentowi i posłowi do Krajowej Rady Narodowej, wielkiemu obywatelowi naszej Ojczyzny, jednemu z najbardziej zasłużonych patriotów, niezłomnemu, długoletniemu bojownikowi ruchu ludowego, wytrwałemu szermierzowi idei niepodległości Polski i jej demokratycznej linii rozwoju. Stoimy przed trumną człowieka, którego życie splotło się nierozerwalnie z walką narodu w najtrudniejszym, przełomowym okresie jego historii. Zmiennie kształtowały się poszczególne okresy tej walki. Na krótkim odcinku tych niepospolitych 70 lat życia, które oto zgasło niespodzianie, pogrążając w żałobie nas, zgromadzonych tutaj i wszystkich naszych rodaków, którzy życie i imię jego znali i cenili na krótkiej przestrzeni tego czasu, naród przeżył wielkie burze dziejowe, momenty wspaniałych wzniesień i bolesnych upadków, aż dotknięty ciosem najstraszliwszego pohańbienia i niewoli wprost potwornej, zepchnięty został niemal na sam kraj przepaści. Miliony istnień ludzkich nie wytrzymały tych burz niesłychanie zmiennego prądu historii, a wielu z tych, co przetrwali fizycznie załamało się duchowo i moralnie. Nieliczni byli, co przetrwali te burze nieugięci, stojący niezłomnie na raz obranym posterunku walki społecznej. Jednym z nich był Wincenty Witos. Oddajemy cześć najgłębszą tej niezłomności duchowej. Bez względu na to, jaki stosunek moglibyśmy mieć do polityczno-programowej treści jego działań i poglądów, stoimy nad trumną jednego z największych mężów stanu, który wyrósł z ludu, wychował się pod strzechą chłopską i pozostał wierny dla tej chłopskiej strzechy i dla środowiska w którym wyrósł. Ta wierność dla wsi rodzinnej, dla środowiska ojczystego jest u niego tak niezwykła, że wydaje się jak gdyby ona właśnie regulowała cały jego niepospolity układ psychiczny, określała jego pozycję społeczną, była podstawowym trzonem jego światopoglądu — i tej właśnie jego niezłomności duchowej, której wzorem wyjątkowym jest dla nas wszystkich. Nie ugięła go przewrotna i chytra polityka austriackiego zaborcy w okresie jego młodzieńczych, zdawało by się nie zahartowanych jeszcze, działań i wystąpień. Wbrew wszelkim zakusom był i pozostał wiernym i gorącym patriotą pognębionego wówczas narodu. Nie złamał go i później w wieku dojrzałym sławetny i haniebny Brześć, ani podłe zabiegi i tragiczna gehenna hitleryzmu.

Aż oto zawiodły go siły fizyczne w okresie odrodzenia narodu, o którym niewątpliwie marzył i w który wierzył przez całe swoje życie. Stoimy dziś więc pochyleni przed jego trumną i staramy się wniknąć w treść słów, które pozostawił przyjaciołom swoim i narodowi. Potwierdzają one słuszność drogi, po której kroczymy: „Iść twardo i niezłomnie ku utrwaleniu demokracji i niepodległości państwowej, cenić głęboką przyjaźń sąsiedzką, której zawdzięczamy swe wyzwolenie, być wiernym zawsze i do końca swemu narodowi."

Będziemy kroczyli po tej drodze z tą samą uporczywą, wytrwałą i niezłomną siłą duchową, jakiej wzorem było życie człowieka, którego zwłoki żegnamy po raz ostatni. W imieniu Rzeczypospolitej składam część jednemu z najlepszych synów naszej Ojczyzny."

Szczecin wita serdecznie powracających rodaków

Szczecin. Od kilku dni do Szczecina masowo napływają transporty Polaków z zachodu. Dotąd wróciło z Niemiec drogą przez Szczecin 54 tysiące Polaków. Ludność polskiego Szczecina wita niesłychanie serdecznie powracających rodaków. Miasto tonie w powodzi flag i sztandarów. Każdy transport witany jest przez przedstawicieli władz z wojewodą i prezydentem miasta na czele, przedstawicieli organizacyj i partyj politycznych.

W mieście zorganizowano specjalne komitety, które opiekują się przybyłymi. W momencie powitania dochodzi do niesłychanie wzruszających scen. Wracający, po tylu latach tułaczki na obczyźnie, ze łzami w oczach całują polską ziemię.

Organizacja przyjęcia powracających jest bardzo sprawna. Repatrianci chwalą aliantów, którzy opiekują się nimi w czasie drogi. Wszystkim powracającym wystawia się na miejscu dokumenty. Transport, składający się z 3000 ludzi, w ciągu dwudziestu godzin załatwia wszystkie formalności i gotów jest do dalszej drogi.

Europa idzie na lewo

Ostateczne wyniki wyborów samorządowych w Anglii

Londyn, (PAP). Ostateczne wyniki wyborów samorządowych w Wielkiej Brytanii przedstawiają się następująco: Partia Pracy — 2977 mandatów, komuniści — 835, liberałowie — 11, narodowcy — 501, konserwatyści — 22. Proporcjonalnie Partia Pracy w stosunku do poprzednich wyborów uzyskała nadwyżkę 1284 głosy, a konserwatyści stracili 788 mandatów. Komuniści zdobyli 15 nowych mandatów.

Ostateczne wyniki wyborów w Norwegii

Oslo, (PAP). W ostatnich wyborach w Norwegii walne zwycięstwo osiągnęli socjaliści. Partia Pracy uzyskała 76 mandatów, konserwatyści — 25, liberałowie — 20, komuniści — 11, partia chłopska — 10 i partia chrześcijańsko-narodowa — 8.

W związku z opublikowaniem ostatnich wyników wyborów do nowego stortingu norweskiego prezes Rady Ministrów Gerhardsen wręczył królowi prośbę o dymisję całego gabinetu, która została przyjęta.

Wybory na Węgrzech

Budapeszt. (PAP). W niedzielę odbyły się na Węgrzech wybory, powszechne, w których głosowano na kandydatów z czterech list: socjalistyczno-demokratycznej, ludowcowej, komunistycznej i drobnych przedsiębiorców. W wyborach brało udział 75% ludności, co stanowi cyfrę 5 mil. 200 tys. wyborców. Za dwa tygodnie zostanie zwołana węgierska rada narodowa.

Oficjalny wynik wyborów podany będzie w środę. Wczoraj zebrały się 4 partie, które obradowały nad reorganizacją nowego rządu.

Sukces Partii Pracy w Szwajcarii

Warszawa. (PAP). Partia Pracy w Szwajcarii uzyskała na terenie całego kraju poważny sukces przy wyborach do Rad Kantonalnych.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Polską — Australią, Austrią i Meksykiem

Sydney, (PAP). Australijski rząd federalny w Canberra postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Rządem Jedności Narodowej.

Wiedeń, (TASS). Tymczasowy rząd austriacki powziął uchwałę o uznaniu Rządu Jedności Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Meksyk, (TASS). Rząd w Meksyku uznał Rząd Jedności Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Minister Rzymowski przybył do Londynu

Londyn. (BBC). Min. spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, który bawił od dłuższego czasu z wizytą w Stanach Zjednoczonych, przybył w drodze powrotnej do Londynu, gdzie odbędzie szereg ważnych rozmów, dotyczących całokształtu zagadnień Polski, z min. spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Bevinem.

Pierwsze posiedzenie Konstytuanty francuskiej

Paryż (BBC). — Dziś odbędzie się w Paryżu pierwsze posiedzenie nowo wybranej Konstytuanty francuskiej. Po powitaniu gen. de Gaulle przez najstarszego wiekiem członka Konstytuanty — który będzie przewodniczącym aż do wyboru nowego — generał opuści salę obrad. Następnie przewodniczący odczyta list generała de Gaulle z prośbą o dymisję. Prawdopodobnie Konstytuanta powierzy gen. de Gaulle utworzenie nowego rządu.

Druga polska lista przestępców wojennych

Warszawa, (PAP). Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało drugą listę hitlerowskich zbrodniarzy wojennych: na liście tej widnieje cały szereg dygnitarzy i wyższych urzędników niemieckiej administracji cywilnej i wojskowej, którzy grasowali na terenie Polski.

Depesze kondolencyjne Prezydenta KRN Bieruta

Warszawa. (PAP). Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut wysłał następujące depesze kondolencyjne z powodu zgonu śp. Wincentego Witosa:

Do Naczelnego Komitetu Wykonawczego Polskiego Stronnictwa Ludowego
Warszawa

We własnym i Krajowej Rady Narodowej imieniu ślę Polskiemu Stronnictwu Ludowemu słowa głębokiego współczucia z powodu przedwczesnej śmierci Jego Prezesa śp. Wincentego Witosa, męża wielkich zasług dla narodu i Państwa.

Ubył Polsce człowiek niepospolitego rozumu i doświadczenia w chwili, gdy tak bardzo był potrzebny jego udział w kierownictwie polityką polską. Do żałoby Polskiego Stronnictwa Ludowego przyłączają wszyscy dobrzy Polacy swą żałobę po wielkim Synu Ojczyzny.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej
(—) Bolesław Bierut

Do córki Wincentego Witosa
Ob. Masiowej
Kraków

Do głębi wzruszony przedwczesną śmiercią Ojca Pani, przesyłam Jej, we własnym i Krajowej Rady Narodowej imieniu słowa serdecznego współczucia wraz z wyrazami czci dla niezapomnianych nigdy zasług śp. Wincentego Witosa, znakomitego Wodza Ruchu Ludowego, nieustraszonego bojownika o ideały wolności i sprawiedliwości społecznej i narodowej.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej
(—) Bolesław Bierut

Kondolencje Czechosłowacji

Do Prezydium KRN — Warszawa

Warszawa. (PAP). Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Czechosłowacji w Warszawie, Józef Hejret wystosował następujące pismo kondolencyjne: „Do głębi wstrząśnięty wiadomością o zgonie śp. Wincentego Witosa spieszę przesłać na ręce prezydium KRN wyrazy szczerego współczucia z powodu przedwczesnej straty wielkiego męża stanu, bojownika niepodległości i demokracji. Czechosłowacja traci w nim swego wielkiego przyjaciela. Nad otwartą trumną Wincentego Witosa chyłą czoła narody Czechosłowacji wraz z bratnim narodem polskim."

Józef Hejret
Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Czechosłowacji

Do Prezydium Polskiego Stronnictwa Ludowego — Warszawa

Bolesna wiadomość o przedwczesnej śmierci niestrudzonego bojownika polskiej demokracji śp. Wincentego Witosa wstrząsnęła mną do głębi i spieszę przesłać Panom wyrazy mego szczerego współczucia. Niech mi będzie wolno przy tej okazji podkreślić serdeczną przyjaźń, jaką zgasły przywódca P. S. L. przejawiał w stosunku do Czechosłowacji, która wiadomość o jego zgonie przyjęła z uczuciem największej żałoby i szczerego współczucia. Współpraca polsko-czechosłowacka, która stanowi wspólny cel obu naszych narodów straciła w śp. Wincentym Witosie wypróbowanego szermierza i przyjaciela.

Józef Hejret
Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Czechosłowacji

Przybycie trumny ze zwłokami Wincentego Witosa do Bochni

Kraków (PAP). W drugim dniu uroczystości pogrzebowych, trumna ze zwłokami wiceprezydenta Krajowej Rady Narodowej — Wincentego Witosa przybyła w dniu wczorajszym, o godz. 16-tej, trasą Kraków—Wieliczka — do Bochni, gdzie przybycie konduktu żałobnego stało się manifestacją hołdu miejscowego społeczeństwa dla Zmarłego. Kondukt udał się w dalszą drogę do Wierzchosławic, gdzie odbędzie się złożenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku we wtorek, o godz. 12-tej w południe.

Ostatnie dni Hitlera

Wywiad angielski ustalił, że Hitler popełnił samobójstwo

Londyn (PAP). Sekcja brytyjska przy sztabie sojuszniczej Komisji Kontrolnej w Berlinie ogłosiła sprawozdanie wywiadu angielskiego, zawierające dane o śmierci Hitlera i Ewy Braun. Sprawozdanie stwierdza, że na podstawie zeznań świadków ustalono, iż Hitler zastrzelił się, a Ewa Braun otruła się dnia 30 kwietnia br. w kancelarii Rzeszy w Berlinie. Ciała ich zostały spalone następnego dnia przed schronem na podwórku kancelarii Rzeszy. Zbadano około 50 świadków, generałów, urzędników kancelarii Rzeszy i członków gwardii Hitlera, którzy stykali się z nim pomiędzy 20 a 30 kwietnia 1945 r. Badania były prowadzone przez oficerów brytyjskich w porozumieniu z radzieckimi władzami wojskowymi. Rewolwer, którym zastrzelił się Hitler, nie został odnaleziony. Ciała Hitlera i Ewy Braun zostały złożone do dołu wykopanego na dziedzińcu kancelarii Rzeszy, oblane wielką ilością benzyny i spalone.

Sprawozdanie zaznacza, że po kilkumiesięcznym badaniu sprawy, inna ewentualność niż samobójstwo Hitlera i Ewy Braun i spalenie ich ciał, nie wydaje się możliwa.

Ucieczka Hitlera samolotem z płonącego Berlina wydaje się tym mniej możliwa, że jeden z jego 2 pilotów Hans Bauer został wzięty do niewoli w Berlinie przez wojska radzieckie, a drugi, mjr Dettetz został ciężko ranny w głowę również w Berlinie 1 maja 1945 r.

Pierwotny plan

Pierwotnym zamiarem Hitlera było udać się 20 kwietnia samolotem do Berchtesgaden i stamtąd dalej prowadzić walkę. Jednak, gdy nadszedł dzień wyjazdu, Hitler rozmyślił się. Dnia 22 kwietnia odbyło się zebranie wyższych dowódców wojskowych, na którym Hitler oświadczył, że zdaje sobie sprawę z tego, że wojna jest przegrana i zamierza pozostać w stolicy do końca. Gdyby Berlin padł, popełni on samobójstwo. Hitler cierpiał na rozstrój nerwowy i miewał silne ataki, podczas których oskarżał wszystkich, oprócz siebie, o przegranie wojny. Mimo nalegań generałów i doradców, Hitler pozostał w Berlinie razem z Goebbelsem, swym lekarzem Stumpfeggerem i Martinem Bormannem. Generalicja wraz ze sztabem przeniosła się dalej na zachód.

W podziemiach kancelarii

Od 22 kwietnia Hitler pozostawał cały czas w schronie pod kancelarią Rzeszy. Przyjmował on jedynie dowódców wojskowych obrony Berlina. Dnia 23 kwietnia Himmler przysłał do Berlina swego lekarza przybocznego, dra Gebhardta, który usiłował przekonać Hitlera, by opuścił Berlin. Hitler odrzucił tę propozycję. 26 kwietnia Hitler przywołał do siebie marszałka von Greima i powierzył mu dowództwo nad siłami lotniczymi Rzeszy na miejsce Goeringa, który popadł w niełaskę, ponieważ usiłował objąć kierownictwo Rzeszy kilka dni przedtem. Hitler oświadczył von Greimowi, że on i Ewa Braun zamierzają popełnić samobójstwo, żeby nie wpaść w ręce wrogów. Ciała ich zostaną spalone.

Walki w Berlinie zbliżały się do centrum miasta. Pociski artyleryjskie wybuchały naokoło kancelarii Rzeszy. 29 kwietnia czołgi radzieckie przedarły się na Potsdamerplatz. Hitler rozkazał marszałkowi von Greim, by odleciał z Berlina i zorganizował pomoc lotniczą dla armii Wencka, która miała przyjść z odsieczą. Samolot „Arrado 96" wystartował z marszałkiem von Greim z Charlottenburger Chaussee. Armia Wencka została rozbita i nie mogła przyjść z pomocą Berlinowi, mimo rozpaczliwej depeszy, wysłanej z kancelarii Rzeszy do admirała Doenitza.

Ślub w przeddzień śmierci

Tego dnia Hitler poślubił Ewę Braun. Świadkowie stwierdzili, że to ona namówiła Hitlera do pozostania w Berlinie i popełnienia samobójstwa. Około godz. 3 po południu, dnia 30 kwietnia Hitler i Ewa Braun pożegnali się z osobami swego najbliższego otoczenia i udali się do apartamentów prywatnych Hitlera w schronie pod kancelarią Rzeszy, gdzie popełnili samobójstwo.

Goebbels podpala zwłoki

W tym samym czasie przywieziono na dziedziniec około 200 ltr. benzyny. Ciała Hitlera i Ewy Braun zostały wyniesione ze schronu przez Goebbelsa, Bormanna, Stumpfeggera i 2 SS-manów z gwardii przybocznej. Zwłoki Hitlera były zawinięte w prześcieradło. Zwłoki Hitlera i Ewy Braun umieszczono w dole i oblano benzyną. Na skutek huraganowego ognia artyleryjskiego, który rozpoczął się w tej chwili, Goebbels i jego pomocnicy, wycofując się do schronu, rzucili przesiąkniętą benzyną płonącą szmatę na zwłoki, które spaliły się doszczętnie.

Testament

Następnego dnia, tj. 1 maja Bormann wysłał depeszę do Doenitza donosząc, że Hitler w testamencie mianował go prezydentem Rzeszy. Następny telegram, wysłany przez Goebbelsa stwierdził, że Hitler zmarł 30 kwietnia, o 3.30 po poł. i w testamencie mianował Doenitza prezydentem, Goebbelsa kanclerzem, Bormanna szefem partii, a Seyss Inquarta ministrem spraw zagranicznych. Goebbels dodawał, że Bormann będzie próbował dotrzeć do Doenitza, by poinformować go obszerniej o sytuacji. Sprawozdanie kończy się stwierdzeniem, że spośród badanych świadków było wielu takich, którzy od upadku Berlina, tj. od 6 miesięcy nie stykali się ze sobą, a jednak zeznania ich pokrywały się całkowicie w wielu szczegółach.

FRASZKA AKTUALNA

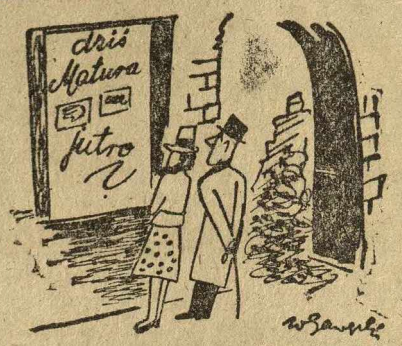

Rys. W. Gawęcki

Na teatr

Po „Maturze" już pora
Zapytać dyrektora,
Kiedy jego lira
Zagra nam Szekspira.

Tad. H. Nowak

Rola pracowników Propagandy

Zjazd kierowników Oddziałów Inf. i Propagandy z Wielkopolski

(c) W dniu 3 bm. odbył się w Wojew. Urzędzie Inf. i Propagandy zjazd powiatowych kierowników Oddziałów Inf. i Propagandy, który zagaił ob. mgr Kulczycki, naczelnik Wojew. Urzędu Inf. i Propagandy.

Wstępne przemówienie wygłosił przybyły na zjazd ob. wojewoda dr Widy-Wirski, naświetlając w nim rolę propagandysty w dzisiejszym pojęciu propagandy i wolności. Celem propagandysty powinno być łączenie potrzeb epoki z potrzebami społeczeństwa, a tym samym nieograniczanie wolności obywatela.

Referat na temat walki z nadużyciami wygłosił prokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu ob. Marski. Mówca wykazał potrzebę poczucia bezpieczeństwa w społeczeństwie poprzez celowe ustawodawstwo, nadmieniając równocześnie, że polskie ustawodawstwo jest bez zarzutu, co jest zarazem fundamentem na zdrowych podstawach. W dalszym ciągu referatu określił ob. Marski obowiązki naczelników urzędów propagandy w stosunku do ujawnionych przestępstw. Mówiąc o Milicji Obywatelskiej stwierdził referent, że stoi ona obecnie na wyższym poziomie, posiadając w swoim łonie nawet wybitnie zdolne jednostki, co jest dowodem zdrowotności społeczeństwa.

Przechodząc do zasadniczej treści referatu zobrazował prok. Marski walkę sądownictwa z nadużyciami takiego rodzaju, jak szaber, łapownictwo i inne. Przedstawione cyfry wykazały, że na 5.438 spraw o nadużycia, zaledwie w dwóch wypadkach wniesiono zażalenie od wyroku, co jest dowodem sprawnego działania sądu.

Mówiąc o szabrze, wyraził referent słowa uznania dla prokuratora Ziemi Lubuskiej, który na tym terenie wprowadził w życie obozy pracy dla szabrowników, co niewątpliwie dodatnio wpłynęło na ograniczenie lub nawet zlikwidowanie szabru. Do tego ostatniego faktu przyczynia się również sprężystość milicji.

W ostatniej części referatu omówił ob. Marski sprawę interwencji do orzeczeń i postanowień prokuratora i sądu, zwracając uwagę na niewłaściwość stosowania interwencyj przez czynniki zainteresowane.

W dyskusji nad referatem udzielił ob. Marski szeregu wyjaśnień, w sprawie likwidowania nadużyć. Dodatkowo omówiono kwestię rehabilitacji i stanu bezpieczeństwa w niektórych powiatach, czym zakończono pierwszą część zjazdu.

Po przerwie obiadowej rozpoczęto obrady od sprawozdań kierowników Oddziałów z Zielonej Góry, Wolsztyna i Ostrowa. Do sprawozdań wniesiono małe poprawki i uzupełnienia. Ob. Jeszke z Wojew. Wydz. Kinofikacji omówił sprawę dostarczania do świetlic powiatowych filmów wąskotaśmowych i wyświetlania ich w celach propagandowych oraz kulturalno-oświatowych. Referent poruszył również kwestię tworzenia polskich filmów w wytwórni łódzkiej.

W dalszym ciągu obrad ob. mgr Kulczycki podał zebranym plan prac na miesiąc listopad, a sprawozdania z działalności i wykonanej pracy przedłożyli zebranym poszczególni kierownicy referatów Wojew. Urzędu Inf. i Propagandy. Obrady zakończono późnym wieczorem.

Młodzież pragnie współpracy

List studentów poznańskich do studentów leningradzkich

(s) Przed kilku dniami powróciła do kraju delegacja młodzieży polskiej po 12-dniowym pobycie w ZSRR. Serdeczne przyjęcie, jakie młodzi obywatele radzieccy zgotowali swym polskim kolegom, jest dalszym dowodem stałego zacieśniania się węzłów przyjaźni, cechującej w dobie obecnej wzajemny stosunek młodzieży obu bratnich narodów słowiańskich. Mogliśmy przekonać się o tym już w czasie pobytu u nas reprezentacji młodzieży radzieckiej, gościnnie podejmowanej przez młodzież polską, a obecnie wyrazem chęci pogłębienia zawartej przyjaźni jest list studentów wyższych uczelni poznańskich do kolegów i koleżanek wyższych uczelni w Leningradzie.

Runęła sztucznie stworzona zapora, zagradzająca przez dwadzieścia jeden lat rządów sanacyjnych drogę do zbliżenia i poznania wzajemnego młodzieży radzieckiej i polskiej — czytamy. — „Dzięki bohaterstwu Waszej niezwyciężonej Armii odzyskaliśmy wolność. Polski robotnik i chłop sam decyduje teraz o swoim i swego państwa losie." Do przeszłości należy smutny okres życia w Polsce przedwojennej, kiedy to „droga syna mas pracujących, gdy pragnął zdobyć wyższe wykształcenie, pełna była trudu i znoju. Głód, chłód — oto codzienni towarzysze jego beznadziejnie smutnego żywota."

A potem — „czasy okupacji szatańskich wynalazców i wyznawców niemieckiego rasizmu. Szkoły i uczelnie zamknięto, książki polskie spalono, bo przecież „Untermenschen Polacken" mogli być tylko parobkami niemieckich „nadludzi", wywiezieni do obozów koncentracyjnych w Niemczech, lub zapędzeni do najcięższych, ponad nasze siły, robót w okupowanym kraju, powoli konaliśmy."

„Podziwialiśmy tak piękną, pełną samozaparcia obronę Waszego miasta i Stalingradu. Wiedzieliśmy wtedy, że wolność przyniesiecie nam Wy, obrońcy Leningradu i walczący na innych odcinkach frontu Wasi rodacy, a nasi bracia."

I „nie zawiedliśmy się — przynieśliście ją. Dzięki Wam, po tak długiej przerwie studiujemy dalej. Wszystkie szkoły i uczelnie stoją otworem, aby przyjmować w swoje podwoje synów i córki robotnika, chłopa i pracownika umysłowego."

„Budując Polskę, odrodzoną na nowych podstawach, Polskę demokratyczną, pragniemy twórczej współpracy z Wami. Pragniemy poznać Wasze osiągnięcia kulturalne, do czego nie dopuszczała dotychczas polska reakcja. Napiszcie, jak żyjecie, jak pracujecie, mając poza sobą chwile, gdy słuchaliście wykładów pod gradem pocisków niemieckiego najeźdźcy."

„Łączymy wyrazy serdecznego braterskiego pozdrowienia i czekamy na rychłą odpowiedź."

List podpisany jest przez grupę studentów wyższych uczelni poznańskich, studentów prawa i ekonomii na U. P.: Szczęsnego Stefana, Narlocha Zygmunta, Pyskę Tadeusza, Tulibackiego Tadeusza, Maciejewskiego Stanisława, Krokowską Krystynę, Madaja Stanisława; studentów humanistyki na U. P.: Sikorzankę Janinę, Brylczaka Czesława, Maćkowiaka Alfonsa, Klęsk Krystynę, Jabłońskiego Tadeusza, Koczorowską Annę; studentów Akademii Handlowej: Juhacza Franciszka, Dytkę Mieczysława, Romatowskiego Bolesława; studentów Szkoły Inżynieryjnej: Leśniewicza Jerzego i Lendziona Aleksandra oraz studenta medycyny na U. P. Kosmalę Włodzimierza i Maślonę Edmunda, studenta na 1-szym roku leśnictwa U. P.

Kącik językowy

Ob. J. G. w Poznaniu. Wyraz **modlić się** miewa różne konstrukcje, przede wszystkim dlatego, że jest to wyraz bardzo stary. W znaczeniu dzisiejszym był używany w Polsce od czasu zaprowadzenia chrześcijaństwa, tzn. od roku 966, a zatem liczy sobie tysiąc lat! Występuje on w licznych formułach modlitewnych, sięgających bardzo starych czasów, a powtarzanych tradycyjnie aż po dziś dzień. Nic też dziwnego, że wiele zwrotów ma charakter staropolski, staropolska jest też formułka powtarzana w litaniach: **módl się za nami.** Sięga ona czasów, gdy to w XIV i XV wieku powstawały litanie do Matki Boskiej. Występuje ona jednak i poza litaniami np. u Baltazara Opecia (początek XVI wieku): przystąpiwszy apostołowie do Pana Jezusa modlili się za nią; u Falibogowskiego: często słychamy, kiedy się za niemi modlą, bogdaj z piekła nie wyjrzał, to mi odjął, tego mi nie zapłacił, to mi odgraniczył (= tzn. rabował) itd. Z tego wynika, że zwrot **modlić się za kim** jest staropolski, może dzisiaj rażący tych zwłaszcza, którzy nie cenią tradycji, ale dla wielu z pewnością bardzo szacowny i zwalczać go w języku kościelnym nie jest wskazane. Także w „Ojcze nasz" mamy zwroty przestarzałe, a jednak je powtarzamy np. bądź wola **Twoja, święć się imię Twoje** itd., a jednak nikt ich nie zwalcza. Są narody potężne i bardzo oświecone, które tradycyjne zwroty, a nawet tradycyjną pisownię tak wysoko cenią, że nie pozwalają jej zmieniać przez długie wieki np. światowładny naród angielski. Gorączka reformistyczna nie zawsze jest wskazana. Sądzę, że szanowny obywatel dał się tymi uwagami przekonać i nie pójdzie w ślady tych, co by pisownię polską chcieli zmieniać co kilka lub kilkanaście lat. — Nawiasem dodaję, że czasownik **czekać** ma inną konstrukcję i swoje związki składniowe i wzorem dla **modlić się** być nie może.

Prof. M. Rudnicki

75000 Polaków powróciło do kraju

Frankfurt. Oficjalny komunikat amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech z dnia 30 października podaje, że w strefie amerykańskiej pozostało niecałe 200 tys. Polaków. Dotychczas 75 tys. Polaków powróciło do kraju przez Czechosłowację. Do końca listopada powrócą wszyscy ci Polacy, którzy wyrazili chęć powrotu do kraju.

Nie będzie nowej emisji banknotów

Warszawa. Agencja „Gleb" donosi: Ostatnio rozeszły się pogłoski o drukowaniu nowych banknotów Narodowego Banku Polskiego w odcinkach 5000 zł i 10 000 zł. Wiadomości te są całkowicie bezpodstawne, żadna nowa emisja banknotów nie jest nawet przewidywana przez dyrekcję Narodowego Banku Polskiego.

Przed wyjazdem premiera Attlee do Ameryki

Londyn (BBC). — Premier Attlee wyjeżdża w piątek do Ameryki. Przybycie premiera do Waszyngtonu spodziewane jest w sobotę. Po tygodniowym pobycie w Ameryce premier uda się na 2—3 dni do Ottawy.

Prof. Weizmann jedzie do Stanów Zjednoczonych

Londyn. (PAP). Prezes organizacji syjonistycznej prof. Weizmann udaje się w tych dniach w podróż, celem złożenia wizyty prezydentowi Trumanowi, która zbiegnie się razem z podróżą premiera Attlee. Przed wyjazdem do Ameryki wezwał prof. Weizmann Żydów w Palestynie do zachowania spokoju.

Z konferencji młodzieży w Londynie

Londyn. (PAP). Na wszechświatowej konferencji młodzieżowej w Londynie, w której bierze udział około 70 delegatów, wygłosił z ramienia delegacji polskiej dłuższy referat Witold Łukaszewicz. Konferencja domaga się zerwania stosunków z państwami faszystowskimi, wysłania specjalnej delegacji do Hiszpanii oraz wykluczenia Argentyny z organizacji Narodów Zjednoczonych. Przebieg konferencji jest dowodem, że młodzież stanowi poważny czynnik w utrwaleniu pokoju światowego.

Na konferencję przybyła również delegacja młodzieży jawajskiej z Holandii, której przedstawiciel wygłosił referat na temat konfliktu w Indiach Wschodnich.

Inauguracja roku akademickiego w Lublinie

Lublin, (PAP). Na uniwersytecie w Lublinie odbyła się inauguracja roku akademickiego, w której wziął udział b. rektor uniwersytetu a obecny ambasador R. P. w Moskwie, prof. dr Raabe.

28 rocznica rewolucji październikowej

Warszawa (PAP). Dziś odbędzie się w Warszawie w sali „Roma" akademia z powodu 28 rocznicy rewolucji październikowej, przypadającej na dzień 7 listopada.

Tad. H. Nowak

Wrażenia z Opolszczyzny

I.

Wróciłem przepełniony Śląskiem. Łapię się na częstych dumaniach o ziemiach Odry i Nisy. Chodzę po Poznaniu, a widzę Opole. Niezapomniane wrażenie zrobił na mnie płomienny mówca, wielki syn starej, piastowskiej ziemi opolskiej, Arka Bożek. Jeszcze dziś czuję mocny, serdeczny uścisk dłoni tego człowieka, który symbolizuje niejako wielowiekową walkę ludu śląskiego z germanizmem. Czuję się upoważniony przesłać dla Arki Bożka szczere pozdrowienia Wielkopolski. Wiem, że mam do tego prawo: my, Wielkopolanie, kochamy się w ludziach tej miary, co Arka Bożek.

•

Zjazd literatów polskich w Katowicach połączony z wycieczką autobusem do stóp Sudetów (Głuchołazy, niem. Ziegenhals) poprzez miasta Nisę, Opole, Górę św. Anny i Strzelce z powrotem do Katowic dał pisarzom polskim możność zetknięcia się ze Śląskiem, jego rzeczywistością i prawdą.

Witano nas po śląsku. Serdecznie. Głuchołazy. Z sudeckich stoków spływa na urocze miasteczko jesień, rdzawa, cudna. Jest pięknie. Przybycie nasze było dla małego miasteczka wydarzeniem. Powstańscy śląscy, jeden z krzyżem virtuti militari, i harcerze powitali nas „defiladą". Króciutka wycieczka piesza w góry, ku granicy czeskiej, parę rozmów z autochtonami, kilka zdjęć Leicą i jazda dalej. Do Nisy. Ale w autobusie dźwięczą mi w uszach dwa służalcze, pokorne słowa: zigaretten, bitte A więc są jeszcze. Sądząc po ostatnich wiadomościach z Katowic (wykrycie zbrojnej organizacji hitlerowskiej) mój sprzedawca mógłby z powodzeniem do niej należeć. A może należał?!

Nisa spalona zupełnie. Chodzimy po Nisie i myślimy o Warszawie. Ale żal nam obu miast. Zapomnieć to miasto, które wyciska łzy. Żegnaj, Niso! Ale wrócę do ciebie i choćbym chciał, nie zapomnę.

•

W Opolu wita nas serdeczny uścisk dłoni Arki Bożka. Sala teatru miejskiego „nabita". Opóźniliśmy nasz przyjazd o dwie godziny. Czekali wytrwale wszyscy, oni łaknący świeżego słowa, oni pragnący ad oculos spojrzeć na polskich literatów. Przemówił Arka Bożek. Słyszałem krasomówców tej miary, co zmarły przed niedawnym czasem Dyboski, dalej Churchill, wiem, jak przemawiali Kieres'ki czy ks. Nowakowski. Arka Bożek mówił z sercem na dłoni. Czuliśmy, że to nie przemowa; to „spowiedź" człowieka silnego, mądrego, „Spowiedź" dobrego człowieka. Bez winy. Ten człowiek mówiący po śląsku, dał nam całą Opolszczyznę. „To wasze, bierzcie na wieki". Wzięliśmy ten dar wielki z grobami książąt opolskich, Bolków I, II i III, spoczywających w dawnym kościele Minorytów w Opolu. Wzięliśmy ten dar wielki z wieżą piastowską dumnie wznoszącą się nad Opolem, wzięliśmy tę ziemię Odry i Nisy i umieściliśmy ją w sercach naszych. Na wieki. Umiłowaliśmy ziemię opolską i damy temu wyraz pracą naszych piór. Tośmy sobie przyrzekli bez słów. Spojrzeliśmy sobie tylko głęboko w oczy.

Przyjęcie, jakie wydał dla nas wicewojewoda śląski, Arka Bożek, było dla nas (nomen omen) „arką przymierza". I znowu przemówił Dobry Człowiek i Wielki Mąż. I była w nim miłość wszystkiego, co opolskie i polskie. Aż w pewnej chwili nie wytrzymały tamy naszych uczuć: płomień entuzjazmu dla Arki Bożka strzelił w górę. Wiwatowaliśmy długo i gorąco.

Piszę te słowa bez przesady. Nie działa tu żaden czynnik emocjonalny.

Nazajutrz stoimy nad grobami książąt opolskich, fotografujemy się pod piastowską wieżą, przytykającą ściśle do ogromnego brzydkiego pudła dawnego „Regierungsgebäude". Ohydna szpetota obok wieży, jedynej pozostałości po zamku książąt opolskich.

A potem spacer nad Odrą. Leica trzaska nieprzerwanie. Parami, trójkami, czwórkami, całymi grupami. Wyka z Brandysem, Wielowiejska z Andrzejewskim, Swinarskim i Otwinowskim i znowu da capo al fine. Bo to, rozumiecie, Odra. Nasza Odra. Zanurzam rękę w zimnej, odrzańskiej wodzie. Coś, jakby zaślubiny.

KRONIKA POZNAŃSKA

Wtorek, dnia 6 listopada 1945 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki — Nikandra
Kalendarz słowiański — Marcjana

Ziemie zachodnie w polskiej kulturze

(p) W ramach „Tygodnia Propagandy" Polskiego Związku Zachodniego wygłosi w dniu 7 bm., o godz. 18-tej w sali Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. św. Marcina 35 ob. prof. Pollak ciekawy odczyt n. t. „Ziemie zachodnie w polskiej kulturze".

Odczyt polecamy uwadze naszych czytelników.

W trosce o młodzież szkolną

W dniu 26 ub. m. odbyła się w Kuratorium Szkolnym w Poznaniu konferencja dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących w Okręgu Szkolnym Poznańskim.

Tematem obrad były zagadnienia dotyczące zmiany programów nauczania w kl. I, instrukcja Ministerstwa Oświaty w sprawie nauczania języka polskiego w liceum ogólnokształcącym oraz najpilniejsze potrzeby na terenie szkół średnich w Okręgu Poznańskim. Obrady nacechowane były głęboką troską o dobro i zdrowie moralne i fizyczne młodzieży, o jak najszybsze usunięcie braków spowodowanych latami okupacji, oraz o podniesienie poziomu naukowego i wychowawczego na terenie szkół średnich. Podkreślono również potrzebę oparcia wszelkich poczynań naukowo-wychowawczych w szkołach średnich o ideały demokratyczne reprezentowane przez Rząd Jedności Narodowej. W wyniku obrad zjazd stanął na stanowisku, że jakkolwiek wprowadzenie nowych programów i pełna ich realizacja napotyka w obecnym czasie na duże trudności, wynikające z braku książek dostosowanych do nowych programów itp., przecież nauczyciel podchodzący z dobrą wolą do realizowania ich, zdoła te trudności pokonać.

Doceniając doniosłą rolę szkoły i oświaty szczególnie na ziemiach zachodnich — zjazd ze szczególną troską odniósł się do potrzeb szkoły i nauczyciela na terenach odzyskanych — uważając wysoko i dobrze zorganizowaną szkołę za jeden z głównych fundamentów utrzymania i utrwalenia tych terenów dla Polski.

Działalność społeczna Państwowej Przetwórni Mięsnej nr 8

Dyrekcja Państwowej Przetwórni Mięsnej nr 8 w Poznaniu (dawn. Bracia Dawidowscy) w zrozumieniu ciężkiej sytuacji niektórych warstw społecznych, wydaje w swej stołówce przy ul. Dąbrowskiego 129/131 codziennie 20 bezpłatnych obiadów dla najbiedniejszych dzieci ósmej Szkoły Powszechnej przy ul. Słowackiego. Bony, upoważniające do korzystania z obfitych i naprawdę pożywnych obiadów, otrzymuje kierownictwo szkoły, które z kolei przydziela je najbardziej potrzebującym dożywiania dzieciom, przy czym bierze się w pierwszym rzędzie pod uwagę dzieci po zmarłych więźniach politycznych i dzieci inwalidów wojennych, a więc tych, którzy dali swe życie i zdrowie za naszą wolność. Według zapewnień dyrekcji fabryki ilość obiadów zostanie zwiększona w miarę wzrostu produkcji przetworów mięsnych, co zależne jest od uzyskania kredytów i środków transportowych.

Niezależnie od akcji dożywiania dzieci fabryka udziela stałej pomocy Miejskiemu Komitetowi Opieki Społecznej, Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi, członkom Związku Ociemniałych i innym instytucjom społecznym.

Odzieżowcy domagają się opału i odzieży na zimę

(c) W ubiegłą niedzielę odbyło się w stołówce M. P. K. E. przy ul. Zwierzynieckiej ogólne zebranie Związku Zaw. Odzieżowców, skupiającego w sobie pracowników państwowych fabryk odzieży i umundurowania.

Zebranie zagaił ob. Pluciński, w zastępstwie nieobecnego prezesa Związku, po czym odczytano protokół z ostatniego zebrania oraz dokooptowano 2-ch członków zarządu z oddziału skórniczego P. Z. U.

Obecni na sali zgodnie przychylili do propozycji zarządu Związku, aby wystosować do odpowiednich władz memoriał, domagający się wypłacenia dodatków aprowizacyjnych i zaległych pensyj oraz zaopatrzenia pracowników fabryk odzieżowych i umundurowania w opał i odzież na zimę. Ponadto prezydium zebrania zwróciło się do obecnych z apelem o zgłaszanie przez członków Związku warsztatów volksdeutschów celem ich likwidacji.

W dyskusji i w wolnych głosach poruszono sprawy ogólne, na czoło których wysunęła się kwestia aprowizacji, zarobków i emerytur. Dodatkowo poruszono sprawę zorganizowania gwiazdki dla dzieci pracowników fabryk odzieżowych i zdobycia na ten cel odpowiednich funduszów.

Jeszcze raz Moulin Rouge

Niedzielną naszą notatkę o otwarciu gastronomiczno-rozrywkowego lokalu Moulin Rouge uzupełniamy o tyle, że prace malarskie gustownie i w rekordowym czasie wykonała znana ogólnie firma Józef Urbański, Wielkie Garbary.

Program audycyj radiowych w dniu 7 bm.

6.55 Program z W-wy; 7.55 Program na dzień bieżący; 8.00 Dziennik poranny (powtórzenie); 8.15 Muzyka poranna; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczek; 8.40 Muzyka; 12.00 Program z W-wy; 13.30 Muzyka; 13.45 Kalendarzyk imprez poznańskich; 13.50 Muzyka rozrywkowa; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Z twórczości Bacha (płyty); 15.40 Kącik przemysłowy; 15.50 Artykuł wstępny „Głosu Wielkopolskiego"; 16.00 Program z W-wy; 16.45 Kącik Stronnictwa Demokratycznego; 17.00 Program z W-wy; 18.10 Transmisja uroczystej Akademii z okazji 28-ej rocznicy rewolucji październikowej z auli U. P.; 19.00 Program z W-wy; 19.15 Kącik Państwowego Urzędu Repatriacyjnego; 19.25 Omówienie „Czwartku literackiego"; 19.30 Program z W-wy; 20.45 Pogadankę z cyklu „Sławni i zasłużeni Wielkopolanie" pt. „Kazimierz Morawski" wygłosi Stanisław Krokowski; 21.00 Nadprogram; 21.15 Program na dzień następny; 21.20 „Uśmiech z Poznania" — rewia radiowa w wykonaniu Wandy Kramarz, Wandy Laszkiewicz, Stanisława Krokowskiego, Jerzego Młodziejowskiego, Wojciecha Sypniewskiego. Muzyka Wiktora Buchwalda; 22.00 Koncert z Łodzi; 22.30 Program z W-wy; 23.00 Skrzynka poszukiwania rodzin.

Warunki przemiału zbóż

Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 20. 9. 1945 r. o warunkach przemiału zbóż i o maksymalnych opłatach przemiałowych wprowadzono na terenie Rzeczypospolitej następujące stawki przemiałowe:

a) dla żyta 80%
b) dla pszenicy 70%
c) dla jęczmienia 65%.

Przemiał procentowy niższy jak wyżej podano, jest na obszarze Państwa Polskiego zakazany.

Przedsiębiorstwo młynarskie pobierać będzie w przyszłości opłaty w naturze jak następuje:

a) od 100 kg pszenicy i żyta na mąkę pytlową 9 kg ziarna,
b) od 100 kg jęczmienia i innego zboża na kasze 9 kg ziarna,
c) od 100 kg żyta na mąkę 90% — 6 kg ziarna.

Z powyższych ilości przedsiębiorstwa młynarskie obowiązane są odstąpić na rzecz Państwa do dyspozycji Ministerstwa Aprowizacji i Handlu po cenach urzędowych, płaconych rolnikom za zboże dostarczone na świadczenia rzeczowe:

a) z każdych pobranych 9 kg — 6 kg,
b) z każdych pobranych 6 kg — 4 kg.

Najwyższe opłaty za przemiał zboża, na zlecenie władz aprowizacyjnych (przemiał urzędowy) oraz zboża, będącego własnością rolników (przemiał ograniczony, wolny i dozwolony) wynoszą:

a) od 100 kg żyta lub pszenicy przy przemiale na mąkę razową 96% — 15 zł,
b) od 100 kg żyta przy przemiale na mąkę 80% i 16 kg otrąb — 22 zł,
c) od 100 kg jęczmienia lub innego zboża przy przemiale na kaszę łamaną lub pęczak 65% i 32 kg otrąb — 22 zł,
d) od 100 kg żyta lub pszenicy przy przemiale na mąkę pytlową 70% i 26 kg otrąb — 30 zł.

Przed całkowitym wypełnieniem świadczeń rzeczowych zbóż, rolnicy mają ograniczone prawo przemiału w wysokości równej ilości zboża, dostarczonej z tytułu świadczeń rzeczowych.

Jako dowód częściowego wypełnienia świadczeń rzeczowych służy zaświadczenie Zarządu Gminnego (Referatu Świadczeń Rzeczowych).

Z życia Wielkopolski

Chodzież i Rawicz na pierwszym miejscu

Zaopatrzenie ludności pracującej w artykuły pierwszej potrzeby i wyżywienie jest przedmiotem głębokiej troski Rządu i czynników społecznych. Podstawą wyżywienia ludności miast są produkty wsi i ziemioplody, które osiąga się ze świadczeń rzeczowych. Aby świadczenia rzeczowe wpłynęły w dostatecznej ilości, pracuje bezustannie całe polskie społeczeństwo, począwszy od pracowników oddziału świadczeń rzeczowych, partyj politycznych, organizacyj społecznych i młodzieżowych.

Dotychczasowe wyniki akcji świadczeń przedstawiają się następująco:

Od początku akcji do dnia 25. 10. br. zdano: 40 045 925 kg zboża. Od dnia 21. do 25. 10. br. wpłynęło 5 336 168 kg czyli wykonano ogólny plan w 15,9%.

W ogólnej tabeli pierwsze miejsce zajął powiat Chodzież, zdając 31,6% nałożonego kontyngentu. Na stanowisku kierownika Referatu Świadczeń Rzeczowych pracuje tam energiczny obywatel Romuald Nowakowski. Na dalszych miejscach znajdują się: powiat Wolsztyn, który złożył 24% kontyngentu i powiat Wągrowiec 23,7%. Obok powiatów, które spełniają swój obowiązek obywatelski są inne, które psują dobre imię województwa poznańskiego i w ogólnym zestawieniu niszczą wyniki osiągnięte przez inne powiaty, spychając województwo nasze w ogólnej kwalifikacji na miejsce niezaszczytne. Powiat Turek bezkonkurencyjnie zajmuje ostatnie miejsce, dostarczył bowiem zaledwie 3,6%, powiat Konin 6,9%, powiat Śrem 7,3%, powiat Kalisz 8,7%. Czym tłumaczyć sobie takie niskie wyniki? Tym chyba, że jest brak zrozumienia w tej tak doniosłej akcji ze strony tamtejszego społeczeństwa i opieszałość pracowników.

Drugą ważną kwestią jest kontyngent kartofli, który musi być zdany i zabezpieczony przed pierwszymi przymrozkami. Ziemniaków zdano 43 630 412 kg, z tego w okresie od 21. do 25. 10. br. 18 674 326 kg, wykonując 13% planu ogólnego. Pierwsze miejsce zajął powiat Rawicz zdając 43,7% dzięki energicznemu i ambitnemu kierownikowi Referatu Świadczeń Rzeczowych ob. Franciszkowi Błaszczykowi. Dotrzymują Rawiczowi kroku powiat Gostyń zdając 29,4%, powiat Leszno 26,9% i Żnin 23,5%. Warto, aby przy ich boku stanęło jeszcze wiele innych powiatów naszego województwa. Do szybkiego działania w sprawie zdania kontyngentu ziemniaków muszą dążyć wszyscy, bo zima zbliża się, a z nią ogromne trudności, które musimy pokonać.

Świadczenia rzeczowe muszą być zdane. W chwili obecnej obok zbóż kontyngent kartofli jest najważniejszą sprawą. W zdawaniu kontyngentu kartofli powiat Turek utrzymuje się również na ostatnim miejscu, gdyż zdał dotychczas 0,9%.

Ponadto zdano od początku akcji: nasion oleistych 199 097 kg; jaj 64 774 kg; mleka 20 982 358 ltr.; ryb 388 753 kg.

Rząd jest przekonany, że uświadomiony chłop wielkopolski spełni swój obowiązek obywatelski, co wyrazi się punktualnym i pełnym zdaniem świadczeń rzeczowych, dających wyżywienie rzeszom robotniczym i pracującej inteligencji.

KOŹMIN

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Koźminie dookoptowano w miejsce ustępujących sześciu radnych ob. ob. Wieczerskiego, Kłosowskiego, Wolniaka, Wojciszaka. Koniecznego i Kędzierskiego. Do kolegium Zarządu Miejskiego w miejsce ustępującego ob. Zagórskiego jednogłośnie wybrano ob. Pysse. W dalszym toku obrad wybrano komisję rewizyjną kasy miejskiej, oraz uchwalono rezolucję protestacyjną w sprawie parku miejskiego, do którego rości pretensje gmina kościelna.

Z inicjatywy tut. Urzędu Inf. i Prop. odbyło się w tych dniach zebranie przedstawicieli: Rzemiosła, Handlu, Związków Zawodowych, Organizacji społecznych i politycznych — w celu zorganizowania świetlicy powszechnej. Po obszernym referacie ob. Kałużnego kierownika pow. Urzędu Inf. i Prop. z Krotoszyna wywiązała się ożywiona dyskusja — owocem jej było powołanie do życia komitetu, którego zadaniem jest wyszukać odpowiedni lokal oraz sprzęt potrzebny do świetlicy.

PYZDRY

Mija już prawie dziesiąty miesiąc od chwili wypędzenia okupanta z miasta i zniknęły hitlerowskie napisy ulic. Bolesną jest jednak sprawa, że żadnej prawie z ulic miasta nie zaopatrzono dotąd w właściwy napis, określający jej nazwę. Szczególnie obcym sprawia niemało kłopotu odszukanie właściwej ulicy. Może Zarząd Miasta pomyśli nad tak ważną sprawą i zaopatrzy nareszcie ulice miasta napisami.

Z Wrześni do Pyzdr i z powrotem kursuje dwa razy dziennie pociąg osobowy wąskotorowej Kolejki Powiatowej i to stale przepełniony. Bolączką podróżnych jest, że poza przystankiem Sokolniki, wszystkie inne nie posiadają kawałka dachu, ani żadnej poczekalni, gdzieby podróżni oczekujący pociągu w czasie deszczu i słoty mogliby się schronić.

Niemniej ważną bolączką podróżnych a w szczególności w obecnej kampanii cukrowej jest sprawa przyczepiania do pociągu osobowego — wagonów towarowych z cukrówką. Na każdym przystanku doznaje pociąg dłuższego postoju, powodując tym samym znaczne opóźnienie. sj.

SZAMOTUŁY

(KT) Czytelnicy nasi, którym na sercu leży odbudowa Polski, niejednokrotnie przyczyniają się do uratowania sprzętów, narzędzi i maszyn porzuconych przez Niemców, a które niszczeją po różnych magazynach jako bezpańskie.

Ostatnio zwrócono nam uwagę, że w Jaryszewie. pow. Szamotuły, w lesie, Niemcy, krótko przed opuszczeniem woj. poznańskiego, rozpoczęli budowę zakonspirowanej fabryki metalurgicznej. Postawiono rozległe baraki i zainstalowano maszyny. Do dnia dzisiejszego stoją tam jeszcze długie szeregi, dotychczas niezabezpieczonych obrabiarek, okaleczonych przez domorosłych mechaników.

Byłoby wskazanym, aby miarodajne czynniki zainteresowały się tą sprawą i nie pozwoliły na dalsze marnowanie majątku państwowego.

KOŚCIAN

(kt) W Kościanie odbył się powiatowy zjazd nauczycielstwa pow. tutejszego. Zjazd poprzedziła cicha Msza św., po czym nauczycielstwo złożyło hołd pomordowanych rodakom na placu Żołnierza Polskiego, gdzie złożono wieniec. Obrady prowadzono na sali Strażnicy. Zagaił zjazd i powitał obecnych prezes powiatowy ob. Kaściński. W zebraniu brali udział przedstawiciele władz z wicestarostą i burmistrzem miasta na czele. Ciężkie obecnie położenie i trudną pracę nauczycielstwa polskiego zreferował ob. Kopeć. Omawiano cały szereg spraw organizacyjnych oraz wybrano nowe władze z prezesem ob. Jeziorkiem na czele. Cały zjazd był utrzymany na bardzo wysokim poziomie.

KALISZ

Apel do rolników kaliskich o zdawanie kontyngentów

Z inicjatywy starosty powiatowego odbyło się w sali rzemieślników w Kaliszu wielkie zebranie wójtów, sekretarzy gminnych i sołtysów powiatu kaliskiego w sprawie świadczeń rzeczowych.

Bardzo bowiem poważne to zagadnienie gospodarcze dla państwa, a szczególnie dla pracującej ludności miejskiej przedstawia się w powiecie kaliskim fatalnie.

Dotychczas z wyznaczonej ilości kontygentów zdanych zostało ogólnie tylko 6%.

Na terenie powiatu kaliskiego zbiory były na ogół dobrze, są więc wszystkie dane, aby wyznaczony kontyngent został zdany jak najprędzej, aby robotnik i inteligent pracujący jako tako mógł zaspokoić swoje potrzeby, aby produkować rzeczy potrzebne dla wsi. wo

Rozwój kaliskiego rzemiosła

Kaliskie rzemiosło ma piękną tradycję. W szeregach swych zrzeszało tysiące rzemieślników z miasta i powiatu. Wojna działalność przerwała a zarazem przerzedziła szeregi rzemieślników. Wielu z nich zginęło w obozach koncentracyjnych, wielu zmarło, a ostatni prezes Jan Stankiewicz został w październiku 1939 r. przez Niemców rozstrzelany w Kaliszu. Ze starego zarządu 50% członków nie żyje. Sztandar Stow. Rzemieślników przez cały czas okupacji przechował zasłużony działacz 84-letni ob. Jan Wiśniewski, narażając się tym co najmniej na obóz koncentracyjny. Inne sztandary poszczególnych cechów zostały odnalezione w kurii biskupiej we Włocławku. Po 6 latach okupacji są one znowu widomym symbolem rozwoju rzemiosła kaliskiego, które pracuje dla dobra Polski demokratycznej.

W obecnej chwili każdy z poszczególnych cechów przystąpił do pracy organizacyjnej. Przy Stow. Rzemieślników została powołana komisja egzaminacyjna dla powiatów kaliskiego, konińskiego, tureckiego i kolskiego. Komisja ta pozwoli na składanie egzaminów mistrzowskich i czeladniczych wszystkim, którzy mają odpowiednie kwalifikacje i przygotowanie. Wo

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-ta — „Wesoła wdówka" (przedstawienie zamknięte) i jutro, godz. 18-ta — „Cyrulik Sewilski".
Teatr Polski: dziś, godz. 18-ta — „Matura"; jutro, godz. 18-ta — „Matura".
Teatr Nowy: dziś, godz. 18-ta — „Panna Maliczewska"; jutro, godz. 18-ta — „Panna Maliczewska".
Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 16-ta — „Dzielny Krawczyk"; jutro, godz. 16-ta — „Dzielny Krawczyk".

W kinach poznańskich:

„Apollo": godz. 15, 17 i 19-ta — „U kresu drogi"; **„Bałtyk"**: godz. 15, 17 i 19-ta — „Miodowy miesiąc"; **„Jedność"**: godz. 14, 16, 18 i 20-ta — „Zoja"; **„Warta"**: godz. 15, 17 i 19-ta — „Zoja"; **„Wolność"**: godz. 15, 17 i 19-ta — „Dzisiaj i zawsze".

Teatr Wielki w bieżącym tygodniu

Wtorek, 6 bm. godz. 18-ta — „Wesoła wdówka" (przedstawienie zamknięte).
Środa, 7 bm. godz. 18-ta — „Cyrulik sewilski".
Czwartek, 8 bm. godz. 18-ta — „Krakowiacy i górale" — poraz 75-ty. Przedstawienie jubileuszowe. — Ceny biletów zniżone.
Piątek, 9 bm. godz. 18-ta — „Wesoła wdówka".
Sobota, 10 bm. godz. 18-ta — „Cyrulik sewilski".
Niedziela, 11 bm. godz. 14.30 — „Wesoła wdówka"; godz. 18-ta — „Wesoła wdówka".

Teatr Polski w bieżącym tygodniu

Wtorek, 6 bm. godz. 18-ta — „Matura" — W. Fodora.
Środa, 7 bm. godz. 18-ta — „Matura" — W. Fodora.
Czwartek, 8 bm. godz. 18-ta — „Matura" — W. Fodora.
Piątek, 9 bm. godz. 18-ta — „Droga do źródeł" — T. Perkitnego. — Premiera.
Sobota, 10 bm. godz. 18-ta — „Droga do źródeł" — T. Perkitnego.
Niedziela, 11 bm. godz. 14.30 — „Droga do źródeł" — T. Perkitnego; godz. 18-ta — „Droga do źródeł" — T. Perkitnego.

„Dzielny krawczyk" w Miejskim Teatrze Marionetek

Miejski Teatr Marionetek w Poznaniu wystawia dzisiaj premierę bajki pt. „Dzielny krawczyk" Zenona Laurentowskiego. Zwraca się uwagę, że przedstawienia od dnia 6 bm. rozpoczynają się codziennie o godz. 16-tej, w niedziele i święta o godz. 14-tej i 16-tej. Przedsprzedaż biletów codziennie od godz. 15-tej, w niedziele i święta od godz. 13-tej.

75-te jubileuszowe przedstawienie „Krakowiaków i górali"

W czwartek, dnia 8 listopada, o godz. 18-tej odegrana zostanie w Teatrze Wielkim po raz 75-ty opera ludowa K. Kurpińskiego „Krakowiacy i górale". Osiągnięcie tak wysokiej liczby przedstawień tej samej opery jest niewątpliwie wspaniałym sukcesem i świadczy o wielkiej popularności tej sztuki.

Dzięki doskonałej grze aktorów, pierwszorzędnemu opracowaniu muzycznemu dyr. Zygmunta Wojciechowskiego, świetnej reżyserii Bolesława Horskiego, efektownym tańcom pomysłu baletmistrza Stanisława Miszczyka oraz wspaniałym dekoracjom projektu art. malarza Zygmunta Szpingiera „Krakowiacy i górale" cieszą się stale dużym powodzeniem.

Aby umożliwić wszystkim zobaczenie tej tak wybitnie polskiej opery, ceny biletów na przedstawienie jubileuszowe zostały o 50% zniżone.

Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru Wielkiego począwszy od wtorku, dnia 6 bm.

Najbliższy „Czwartek literacki"

wypełni wieczór autorski Stanisława Bąkowskiego. Słowo wstępne wygłosi Wojciech Bąk. Recytacje utworów wykonają artyści Teatru Polskiego. Początek o godz. 18-tej w sali koncertowej „Domu Parafialnego" przy ul. św. Marcina 8.

KOMUNIKATY

Uwaga b. więźniowie z Wronek i Międzychodu! Wszyscy więźniowie, którzy przebywali w więzieniu we Wronkach na skrzydle B II i w więzieniu w Międzychodzie, a znają byłego kalifaktora Stanisława Czeszaka, proszeni są o natychmiastowe zgłoszenie się w sekretariacie Zarządu Wojewódzkiego b. Więźniów Politycznych Niemieckich Obozów Koncentracyjnych i Więzień w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 3, m. 2. Byli więźniowie mieszkający na prowincji proszeni są o podanie zgłoszeń pisemnie.

Polski Związek Zachodni — Okręg Poznański, ul. Chełmońskiego 1, prosi wszystkich działaczy i członków przedwojennego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej o podanie swych dzisiejszych adresów celem reaktywizacji stowarzyszenia.

Komisja Egzaminów Państwowych w Poznaniu na nauczycieli szkół średnich — rozpoczęła swoją działalność. Kandydaci do egzaminu państwowego, czynni jako nauczyciele, wnoszą podania o dopuszczenie do egzaminu drogą służbową, przez swoje Kuratorium Okręgu Szkolnego, zaznaczając w podaniu przed którą komisją chcą zdawać egzamin. Inni kandydaci wnoszą podania bezpośrednio do odnośnej komisji. Kuratorium decyduje o dopuszczeniu do egzaminu i przekazuje podanie do wymienionej przez kandydata komisji.

W Poznaniu Komisja przyjmuje podania do końca bm. Termin egzaminu będzie kandydatom podany. Biura Komisji mieszczą się w Poznaniu przy ul. Słowackiego 20, p. 29.

Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Pracy przeniósł swą siedzibę z ul. Poplińskich 2 do lokalu przy ul. Działyńskich 8 m 2.

Stowarzyszenie polsko-francuskie. Istniejąca w Poznaniu od 25 lat „Association Polono-Francaise wznowiła działalność. W ubiegłą sobotę odbyło się zebranie z udziałem całej kolonii francuskiej w Poznaniu, na którym wybrano zarząd w składzie: prof. dr Peretiatkowicz — prezes, dr Jan Sławski — wiceprezes, M-me Filipowska — sekretarz i Ma. Au — zastępca. Dyżury Zarządu w każdą sobotę o godz. 16-tej w Akademii Handlowej.

Ze srebrnego ekranu

„U kresu drogi"

Na ekranie kina Apollo oglądamy znów po dłuższej przerwie jeden z filmów polskich, przedwojennej produkcji. „U kresu drogi" przedstawia dziwne dzieje życia słynnego profesora — wynalazcy rewelacyjnego serum, który po chwilowym letargu, spowodowanym szczepionką — zmartwychwstaje i żyje nadal incognito wśród ludzi, obserwując z dala swój własny dom i przyjaciół. Fantastyczna ta opowieść filmowa o uczonym, oddanym swej pracy laboratoryjnej, kosztem szczęścia osobistego — ujęta jest w karby realnych sprawdzianów psychologicznych i sytuacyjno-życiowych. Reżyser nie idzie po linii wyłącznie tanich efektów sensacyjnych — mimo niesamowitości tematyki scenariusza — lecz wchodzi w głąb tragedii serca człowieczego i potrafił w całości filmu utrzymać nastrój tajemniczości i niezwykłości, podkreślony doskonale efektami świetlnymi. Brak we filmie zdecydowanych tzw. „czarnych charakterów" sprawia, że atmosfera się ostatecznie „przefiltrowuje" a film kończy się — mimo śmierci bohatera — molowym akordem. Ciekawie jest przedstawiona w filmie reakcja człowieka, czytającego własne klepsydry. W rolach głównych oglądamy znanych polskich artystów z czasów przedwojennych, z których kilku w czasie zawieruchy wojennej odeszło na zawsze. Bardzo wyrazisty a przy tym opanowany w każdym ruchu i geście, świetny w sylwecie i masce jest Kazimierz Junosza-Stępowski w roli prof. Turwida. Dużo ekspresji lirycznej wnosi w grę Markiewicz-Domańska oraz pełna wdzięku — Tamara Wiszniewska. W pozostałych rolach: Mieczysława Ćwiklińska, jako jowialna i pełna swojskiego humoru w świetnej kreacji przyjaciółki domu, Franciszek Brodniewicz, dawny ulubiony amant polskiego ekranu — Adam Brodzisz i w epizodycznej roli Bogusław Samborski.

W nadprogramie naukowo-przyrodnicza wkładka i numer 29/45 Polskiej Kroniki Filmowej.

T. S.

†

Dnia 4 listopada br. o godzinie 5,45 zmarł na skutek okrucieństw hitlerowskich, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz najlepszy ojciec i teść, najdroższy brat, szwagier, wujek i kuzyn śp.

Józef Tylko-Tylczyński

por. rez. Wojsk Polskich, b. jeniec obozów oficerskich w Niemczech, dyrektor Teatru Miejskiego w Kaliszu, długoletni artysta scen poznańskich

przeżywszy lat 48.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza jeżyckiego, przy ul. Dąbrowskiego nastąpi w czwartek, dnia 8 bm., o godz. 10.30.

W nieutulonym żalu pogrążeni
żona, dzieci i rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Śpij spokojnie, w ciemnym grobie
Niech się Polska przyśni Tobie.

Poznań, Gdynia, Wrzeszcz, Chojnice, Puszczykówko, Luboń, Kościan, Skoki. 11852

†

Dnia 4 listopada 1945 zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, brat, szwagier i dziadek śp.

Tytus Pawlicki

przeżywszy lat 67.

Pogrzeb odbędzie się w środę, godz. 10,45 z kaplicy na cmentarzu w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Marsz. Focha 53, dawniej Ogrodowa 11. 11865

OGRZEWANIA CENTRALNE
URZĄDZENIA SANITARNE
BLACHARSTWO BUDOWLANE

WYKONUJE

JAN BIELAK
POZNAŃ, MYLNA 3

11543 TEL. 22-77

W 6. bolesną rocznicę tragicznej śmierci na forcie VII naszego ukochanego męża i ojca śp.

Henryka Koczorowskiego

odprawi się

msza św.

w dniu 8 listopada 1945 r., o godz. 8-mej w kościele św. Marcina, przy ul. Fredry.

11874 żona z synem

W piątą bolesną rocznicę śmierci mego ukochanego męża i najdroższego ojca, śp.

Romana Kurczewskiego

odprawi się msza św. w kościele farnym dnia 8 listopada br. o godz. 8-ej rano.

11874 Żona z synem.

Za okazane nam współczucie, złożone wieńce i liczny udział w pogrzebie naszego drogiego syna i brata, tragicznie zmarłego w Zielonej Górze, śp.

Mieczysława Szczepańskiego

wszystkim znajomym i organizacjom

serdeczne podziękowanie

11570 składają
Zielona Góra, Poznań, rodzice.

Biuro Techniczno-Handlowe
inż. T. Krenz
Poznań, pl. Wolności 11, tel. 34-72
KUPUJE ◇◇◇ SPRZEDAJE
maszyny narzędzia i materiały dla przemysłu, rzemiosła, handlu, rolnictwa i gospodarstwa domowego. 11604

A. SZAFRANEK Sen. - Poznań
rok założenia 1898
BIURA: ul. Fredry nr 3
telefon 20-30
WARSZTATY: ul. Dąbrowskiego 87
telefon 20-31
Budowa Ogrzewań Centralnych
Wentylacyj i Urządzeń Sanitarnych
11612

Porcelana
porcelit, szkło domowe, restauracyjne, kawiarniane, apteczne
Wielki wybór Sprzedaż hurtowna
„PATRIA"
Spółka z ogr. odpow. k475
Poznań, Wały Zygmunta Augusta 1

AKWIZYTOR

branży chemicznej, dobrze ustosunkowany w przemyśle woj. poznańskiego, w wieku od 25 do 40 lat, potrzebny. — Zgłoszenia piśmienne wraz z życiorysem kierować do 11667

Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego
Hurtownia Wojewódzka Nr 9
Poznań, ulica Mickiewicza 28, I. piętro

Wielkopolska
Centrala Żelaza
Estereich i Kaczmarek
CENTRALA w POZNANIU
ulica Żydowska 2/3
ODDZIAŁY: w Poznaniu
w Skalmierzycach Nowych
poleca po cenach bezkonkurencyjnych
papę dachową wysokiej jakości,
żelazo, blachy wszelkiego rodzaju,
rury we wszystkich rozmiarach, łączniki
urządzenia sanitarne oraz
okazyjnie partie towarowe,
kalkulowane po cenach najniższych
11724

Hurtownia galanterii
i wyrobów włókienniczych
Szymański i Krüger
11587 *Poznań*
Plac Wolności nr 2 - II ptr.

Fabryka Baterii
Stella
wł.: Andrzej Józefik
Kraków, Emilii Plater 4 tel. 544-03.
1617

Księgowość

bilanse, podatki, organizację biurową dla handlu i przemysłu przeprowadza biuro „Nadzór", zaprzys. rewizora. Poznań, Wierzbięcice nr 59, m. 3. 11673

Samochody

osobowy-małolitrażowy, oraz ciężarowy 5-cio tonowy z przyczepką lub bez — na chodzie, tylko w bardzo dobrym stanie natychmiast kupimy.
WIELKOPOLSKA CENTRALA ŻELAZA
Estereich i Kaczmarek
Centrala w Poznaniu
ul. Żydowska 2/3
Zgłoszenia w Dyrekcji firmy w godz. 14—16-tej. 11725

Pieniądz

Szukam wspólnika z książkami lub gotówką do otwarcia czytelni. Mam ładny lokal. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11694.

Wolne lokale

Studentowi gimnazjaliście wspólny, utrzymaniem. Focha 32 m. 12. 11659

Skład od zaraz, bliższe Poznańska 20 m. 4. 11664

Dobrze umeblowany pokój, wygodami panu. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11707.

Kołdry, firany, przerabiam — szyję. Bandel, 27 Grudnia 12. 11168

Lekarskie

Doc. dr Jan Alkiewicz powrócił i przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych, codziennie. Walki Młodych 63, godz. 3—5-tej. 10234

Wróciłem z obozu z Dachau. Antoni Horyza, dentysta, Rawicz, Rynek 20. k653

Wolne posady

Poszukuję zdolnych malarzy. Zgłoszenia: St. Kajewski, mistrz malarski, Poznań, Szymańskiego 5. 11478

Potrzebny od zaraz buchalter do młyna parowego Jeziorki. P-ta Jeziorki k. Poznania, st. kol. Otusz. 11409

Magistra(y) prawem zarządu poszukuje apteka na stanowisko kierownicze, województwo krakowskie. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 11477.

Chłopiec do pomocy w piekarni od zaraz. Zgłoszenia: ul. Kwiatowa 14, piekarnia. 11545

Pomocnicy do kuchni młodszej, utrzymaniem, spaniem, poszukuje restauracja, Wroniecka 13. 11670

Wykwalifikowanych monterów samochodowych poszukują Warsztaty Montażowe nr 4, Dąbrowskiego 7. 11613

Pomocnik krawiecki potrzebny na miarówkę. Świętosławska 8 m. 2. 11654

Stróża uczciwego poszukuje poważne przedsiębiorstwo, ewentualnie dostanie mieszkanie jednoizbowe. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11685.

Szuka posady

Księgowy bilansista wszelkich systemów, korespondencje, maszynopismo, także godzinowo. Poważne oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11575.

Krawcowa poleca się w dom. Zgłoszenia: „Par", Ratajczaka 7 pod 749. 11722

Księgowy na majątek, do młyna wzgl. spółdzielni szuka posady. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11711.

Nauka

Szkoła tańców, Szczurkówna-Szczurek. Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 11457

Udzielę języka rosyjskiego za matematykę. Dębiec, Świerczewska 37 m. 1. 11710

Szkoła tańców baletmistrza Ignacego Szczurka wyucza step, „swing". Zgłoszenia: Przecznica 3 m. 8. 11349

Następny kurs zabawek (zwierzęta, lalki, ozdoby choinkowe) rozpocznie się 7 listopada. Zgłoszenia przyjmuje — Izba Przemysłowo-Handlowa, Mickiewicza 31. 11443

Sprzedaże

Radioodbiorniki najtaniej — „Elektromont", M. Focha 32. 11417

Maszyna szewska Singera. Przemysłowa 27 m. 7. 11452

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze — Kochanowicz S-ka, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 9566

Materiały kostiumowe, ubraniowe sprzedam. Staszica 18 m. 3. 11426

Meble różne okazyjnie, magazyn mebli Stefan Janiak Rybaki 6. 8458

Radioaparaty najtaniej Radiomechanika, Walki Młodych 25 (św. Marcin). 10852

Celofan biały i kolorowy, najtańsze źródło. Siudecki, Łódź, Piotrkowska 44, tel. 181-32. k594

Galanterię w dużym wyborze poleca Hurtownia Włókienniczo-Galanteryjna, Bolesław Brzeziński, Łódź, Piłsudskiego 76. k612

Bielskie materiały, dodatki krawieckie, sprzedaż — zakup. Kwintkiewicz, Półwiejska 35. 11270

Płaszcze, kostiumy, gotowe, miarowe, tanio. Półwiejska 31, m. 10. 10609

Fortepiany, fisharmonie najkorzystniej. Drygas, Skarbowa 15. 11367

Nowy wóz, typ. gosp. na gumach, nść. 60 ctr. Gostyńska 35. Administrator. 11526

Pianino stare. Kanałowa 3 m. 7. 11671

Piec wielki, do wypieku wafli (na gaz) okazyjnie sprzedam. Biuro, Wroniecka 21/22, I piętro. 11472

Różne starsze meble sprzedam. Strzelecka 18 m. 4. 11645

Materace włosienne, nowe, łapczan nowy. Małeckiego 33, pracownia. 11648

Maszynę do pisania Royal, polskie czcionki, maszynę do mięsa nr 20, palto zimowe, męskie. Kochanowskiego 2 m. 6. 11657

Łóżko żel., tapczan, kołdrę, krzesła, godz. 15—17. Rybaki 31 m. 9. 11700

Aparat do spawania, piece, rury, kolana, płyty do kotłów, narzędzia wszelkiego rodzaju, śruby, gwoździe, nity poleca i kupuje. Okazja Dom Handl. Komisowy, Grobla 1b. 11679

Wagi uchylne „Rapido", „Toledo", „Tacho" i inne. Remont, kupno i sprzedaż. Odważniki, pojedyńczo i komplety. J. Figiński, Fredry 1, tel. 25-55. 11179

Parcelę Osiedle Poznań — Starołęka sprzedam korzystnie. Prąd elektryczny, dogodna komunikacja. Informacje na miejscu, dwór, ul. Pałacowa, codziennie po południu. 11484

Willa przedmieście Grunwaldzkie siedmiopokojowa 1000 km² ogrodu, cena 475.000, przejęcie hipotek 12.000, gotówką sprzedam. Sowiński, Zygmunta Aug. 10. Tel. 36-75. 11420

Kamienica czteropiętrowa, centrum Poznania, podwórzem, czternaście balkonów, dwie bramy, dwa składy, nieuszkodzona. Czynsz przedwojenny 30.000 bez długu, cena 2.700.000 — sprzedam. Sowiński, Zygmunta Aug. 10. Tel. 36-75. 11421

Najlepsze esencje do limoniad, lodów, cukierków, ciast, wódek i likierów, barwniki nieszkodliwe dostarcza Domagalski i Ska, Fabryka esencji owocowych, Poznań, Garncarska 8, tel. 24-60. 11611

Wilczycę sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11691

Pianino, stan dobry, Poznań, Starołęka, Forteczna 51 m. 1, autobusem Zielonych Ogródków. 11686

Dachówkę, cegłę, drzewo budowlane i opałowe sprzedamy korzystnie. Wiadomość telefon 67-36. 11687

Zastrzyki Cebion „forte" 11457 90 zł. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11703.

Sprzedam płaszcz na 15 letniego chłopca, buty nr 37. Gr. Wilda 78 m. 8. 11698

Materace włosienne, nowe, tapczan nowy. Tapicernia Małeckiego 33. 11674

Sypialnia dębowa, nienowoczesna, tapczan, dwie szafy do garderoby, sekretarzyk. Wiadomość: Kochanowskiego 5 m. 5, od 14—16. 11705

Uniwersalny Philips pięciolampowy okazyjnie. Staszica 24 m. 11. 11706

Sprzedaję meble, roczniki rolnicze. Wierzbięcice 7 m. 5. 11714

Stół, szafa i biurko. Por. Sypiało, Olszynka 3 m. 1. 11716

Piece przenośne, kaflowe i żelazne sprzedam. Wroniecka 20, skład. 11723

Srebrne wyroby, złote, porcelanę, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis „Lamus", Sieroca 5/6. 11727

Sprzedam futro męskie. Wiadomość: Woźna 1 m. 4. 11733

Sypialka, wkład sprężynowy i materace 4 częściowe, kuchnia kompletna oraz inne meble. Poznań-Starołęka, Forteczna 51 m. 1, autobus Zielone Ogródki. 11688

Kasa księgująca „National" 27 liczników, prawie nowa, prąd zmienny i stały, okazyjnie sprzedam. Sklep maszyn biurowych Poznań, Mielżyńskiego 18. 11721

Kupna

Radioodbiorniki, lampy radiowe kupuje „Elektromont", M. Focha 32. 11418

Bielskie materiały, podszewki zakup — sprzedaż. Trojanowski, Walki Młodych 18. 8904

Parafiny, każdą ilość, kupuję. Centrala Łożysk kulkowych, Ratajczaka 15 (Kino Apollo). 10313

Maszyny do pisania, liczenia buchalteryjne, nawet zepsute, połamane (na części) kupujemy W. Chrzanowski, pl. Wolności 2. 10444

Maszynę do liczenia, pisania kupimy. Kochanowicz S-ka, pl. Wolności 13 (obok 3 Maja). 11386

Fabryka Mydła „Lotnik", Łódź, Limanowskiego 101, tel. 113-94, kupuje wszelkie tłuszcze nadające się do produkcji mydła oraz stearynę w każdej ilości. Płacimy ceny najwyższe. k647

Drut stalowy ciągniony śr. 5 lub 6 mm 1½ tony kupię. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 11589.

Futro damskie, eleganckie, kupię. Oferty pisemne szczegółami do składu papieru: Dąbrowskiego 54. 11564

Odzież wszelkiego rodzaju kupuje — sprzedaje Zamojski, Wodna 21, skład. 11566

Kupię większą ilość konwalii do pędzenia. Reimann, ogrodnik, Plewiska, poczta Komorniki, pow. Poznań. 11549

Maszyny do pisania, liczenia, radioaparaty, lampy kupuje, sprzedaje „Radioma", Wrocławska 13. 10811

Książki szkolne, naukowe, powieściowe kupuje Księgarnia Gierczaka, G. Wilda 59. 11139

Ołówki, przybory szkolne, biurowe kupuje Księgarnia Gierczaka, G. Wilda 59. 11181a

Radioaparaty, lampy radiowe kupuje Radiomechanika, Walki Młodych 25 (św. Marcin). 10851

Korki kupuję — sprzedaję. K. Jeneralczyk, Poznań, Matejki 53, tel. 62-66. 10878

Radioodbiorniki, lampy, przyrządy pomiarowe, może być większa ilość, zakupi Radioeksper, Poznań, ul. Śniadeckich 1. 10845

Materiały wełniane, podszewki, skupuje. Fr. Zieliński, pl. Wolności 4 m. 3. 11304

Bielskie materiały, podszewki zakup — sprzedaż. Trojanowski, Walki Młodych 18. 11387

Złoto, srebro, platynę, brylanty kupuje Stanisław Hirsch, jubiler, Seweryna Mielżyńskiego 16. 11389

Gumowane materiały metra kupuję każdą ilość. Focha 175 m. 14, oficyna. 11513

Błyskawiczne zamki kupuję każdą ilość rozmiar od 35—70. Focha 175 m. 14, oficyna. 11514

Chemiczne artykuły skupuję. Słowackiego 34 m. 7, godz. 16—18. 11456

Olejki, glicerynę, tłuszcze, kalafonię i inne surowce chemiczne kupi „Farmachemia" Poznań, Libelta 11, tel. 26-02. 11623

Motory elektryczne nowe kupuje „Hatech" Marcin 65. 11494

Tokarnię 1—2 mtr. kupi „Hatech" Marcin 65. 11495

Willę ewentualnie uszkodzoną kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11644.

Radioodbiorniki, lampy, zakup, sprzedaż, zamiana. Radioekspert, Poznań, Śniadeckich 1. 11660

Artykuły tapicersko-dekoracyjne, siodlarskie. Zakup-sprzedaż. Marcin Pieczyński. Stary Rynek 44. 11650

Firany, ceraty, obicia meblowe. Zakup-sprzedaż. Marcin Pieczyński, Stary Rynek 44. 11651

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 I ptr. bez odpowiedzialności za terminowy druk.

„Lalkę" Prusa kupię skład papieru, ul. Żukowa (Żydowska) 31. 11672

Kupię motor gazowo-ssący, 100 lub 120 konny. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11649

Zamiana

Zamienię mieszkanie przy ul. Żupańskiego 3 pokoje na 3-pokojowe mieszkanie w śródmieściu. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11576.

Komfortowe 3 pokoje, okolica Zoologu na dwa równorzędne. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 11675.

Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, przy Działyńskich, zamienię na takież, okolica Dąbrowskiego. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 11718

Zamienię mieszkanie pokój z kuchnią na pokój kuchnią lub dwa. Łazarz. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11728.

Szuka lokalu

Pokój z kuchnią oraz łazienką, ewtl. zwrot remontu, od zaraz. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11341.

Poszukuję 2 pokoi kuchnią z remontem. Zgłoszenia: Stolarnia, Dąbrowskiego 96. 11423

Pokoju umeblowanego, ładnego, łazienką, poszukuje kulturalny, samotny, wypłacalny. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11560.

Lokalu przemysłowego 200 do 300 m² pod warsztat mechaniczny poszukuję. Ewentualnie remont. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11590.

Lokal składowy wynajmę. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 11483.

Lokalu sklepowego, ruchliwa ulica poszukuję, ewentualnie wyremontuję. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11663.

Student poszukuje pokoju umeblowanego, najchętniej w śródmieściu. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11683.

Lokal przemysłowy, suterenowy. Szwajcarska 25 m. 5. 11717

Wynajmę natychmiast pokój meblami lub bez. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11729

Zguby

Unieważniam zgubione papiery osobiste Stefan Świderski, Grudna, poczta Bolewice. 11684

Skradzioną legitymację nauczycielską, kartę rejestracyjną R. K. U. i kartę rejestr. rowerową, unieważniam. Edmund Miedziorek, al. Czechosłowacka 4. 11701

Profesora jadącego z synkiem Olesiem i rodziną, który zaopiekował się paczką z rzeczami w Katowicach w pociągu z Krakowa w dniu 25. 10. br. upraszam o oddanie: Poznań, Żórawia 4 m. 8. 11195

Zgubioną wojskową kartę rejestracyjną na nazwisko Marian Suchorawski, unieważniam. 11696

Zagubione prawo jazdy nr 524, wydane przez Wojew. Urząd Samochodowy na nazwisko Henryk Nowacki, zamieszkały w Rawiczu, unieważniam. 11708

Skradzioną wojskową kartę rejestracyjną wystawioną przez P. K. U. Szamotuły i inne dokumenty na nazwisko Antoniego Góralczyka z Kaźmierza unieważniam. 9237

Poszukiwania

Poszukuję siostry Eleonory Flasze. Wiadomość podać Wanda Cieślikowska, Załom, pow. Wałcz. 11731

Anielę Olejnik oraz dzieci z Równego poszukuje mąż ppor. Stefan Olejnik; mieszkam w Poznaniu, ul. Czesława 9 m. 2. 11430

Poszukuję Bazylego Janiny, siostry Pawłowskich z pow. sarneńskiego z Wołynia. Wiadomość prosi brat Stanisław Mozer, Myślibórz „Społem". 11697

Kto udzieli wiadomości o Kazimierzu Cichockim, który przebywał do oswobodzenia w domu żołnierza. Niegolewskich 20. Cichocka. 11699

Więziennego współtowarzysza p. Zal. proszę o skomunikowanie się ze mną pod znanym adresem: Kilińskiego 14 lub Sienkiewicza 30, celem udzielenia bliższych informacyj. 11371

Kto by wiedział o losie męża mego Piotra Stróżyka, ur. 24. 6. 1895, nauczyciela z Garzyna, pow. Leszno, przebywającego w październiku 1939 r. w więzieniu w Lesznie, proszę o wiadomość żona Maria Stróżykowa, Pniewy, pow. Szamotuły, Hallera 2. 11668

Kto wie o losie Zygmunta Balbusa, nauczyciela, sierżanta podchorążego 65 p. p. w Grudziądzu, który zmobilizowany w końcu sierpnia, brał udział w walkach wrześniowych 1939 r. i zaginął bez wieści? Informacje za wynagrodzeniem: Antoni Balbus, nauczyciel, Rawicz, Zielona nr 1. 11512

Różne

Radioodbiorniki naprawia fachowo „Elektromont", Marsz. Focha 32. 11419

Kołdry stare pierzabia, szyje nowe. Grobla 1a m. 4. 11459

Okna, drzwi w większej ilości za gotówkę, wykonuje fabryka wyrobów drzewnych Poznań, ul. Naramowicka 47. 11682

Uwaga! St. Jakubowski, Warsztaty tokarsko-mechaniczne, Poznań, Wilkońskich 2, przyjmuje prace tokarskie, heblarskie oraz do grezowania. 11702

Pracownia bielizny męskiej wykonuje fachowo zamówienia oraz przeróbki. A. Grochowska, Prusa 15 m. 3. 11284

Znaczki polskie, zagraniczne, korzystnie kupisz Poznańska Filatelia, Armii Czerwonej 2. 10632

Pracownia damsko-męska Kapturskiego wykonuje solidnie. Św. Marcin 56, front. 11490

Haftoplis wykonuje plisowanie, hafty, mereżkę, okrętkę, obciąganie guzików. Poznańska 28/30. 11605

Grafologini! Przepowiada z pisma, z ręki, kart. Ul. Piaskowa 6/7, m. 1, suterena, Garbary. 10785

„Radiofal" Zakład radiotechniczny, naprawa radioodbiorników. Poznań, Patrona Jackowskiego 52. 11557

Do właścicieli nieruchomości. Poszukuję administracyj domów. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11695.

Zapowiedzi

Nr 185/45. **Zapowiedź.** Podaje się do wiadomości, że 1. p. nieżonaty Kazimierz Stefan Pietrzak, robotnik, urodzony dnia 11 sierpnia 1920 r. w Poznaniu, zamieszkały w Poznaniu, ul. Mostowa 37, poprzednio w Berlinie, syn Wojciecha Pietrzaka, zam. w Poznaniu, ul. Mostowa 17 i tegoż małżonki zmarłej Tekli z domu Marszał, ostatnio zamieszkałej w Poznaniu, plac Sapieżyński 7; 2. p. niezamężna Julianna Urbaniak, bez zawodu, urodzona dnia 26 maja 1921 r. w Lasku, zamieszkała w Lasku, ul. Piłsudskiego 9, córka zmarłego Michała Urbaniaka, ostatnio zam. w Lasku i tegoż małżonki zmarłej Franciszki z domu Tarent, ostatnio zam. w Lasku chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Lasku, w Poznaniu i „Głosie Wielkopolskim", Żabikowo, dnia 26 września 1945 r. Urzędnik Stanu Cywilnego Rymon—Lipiński. k689

Nr zapowiedzi 159/45. **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. gajowy Antoni Mikajewski, stanu wolnego, zamieszkały w Modrzu, powiat Poznań, syn rolnika Walentego Mikajewskiego i żony jego Franciszki, urodzonej Marek, oboje zamieszkałych w Modrzu; 2. Stanisława Dudzińska, bez zawodu, stanu wolnego, zamieszkała w Strzelcach Wielkich, córka zmarłego leśniczego Stanisława Dudzińskiego, ostatnio zamieszkałego w Strzelcach Wielkich i żony jego Katarzyny, urodzonej Juskowiak, zamieszkałej w Strzelcach Wielkich chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Stęszew, Piaski, w czasopiśmie „Głos Wielkopolski" oraz w gromadzie Modrze i Strzelce Wielkie. Piaski, dnia 13 października 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego w z. St. Korona 11734

Spis zapowiedzi nr 133/45. **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. robotnik rolny Krzyżyński Władysław, stanu wolnego, zamieszkały w Siedlcu nr 6, syn poległego na wojnie światowej rolnika Krzyżyńskiego Józefa, ostatnio zamieszkałego w Siedlcu, oraz żyjącej żony jego Marianny z domu Talaga, zamieszkałej w Siedlcu; 2. bez zawodu, Monkowska Józefa, stanu wolnego, zamieszkała w Nieparcie, gmina nr 15, córka kołodzieja Monkowskiego Władysława, oraz żony jego Józefy z domu Busz, zamieszkałych w Nieparcie chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w gromadzie Siedlec, Krzyżanki, Niepart, Zarządzie Gminnym Pępowo, Krobia i czasopiśmie „Głos Wielkopolski", Krobia, dnia 19. 10. 1945 r. Urzędnik Stanu Cywilnego (podpis nieczytelny). k701

Spis zapowiedzi nr 169/45. **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Leon Rutecki, siodlarz tapicer, kawaler, zamieszkały w Dobrzycy, poprzednio w Renczen (Niemcy), syn robotnika Józefa Ruteckiego i jego żony Franciszki z Witczaków, zamieszkałych w Dobrzycy; 2. Marta Samulska, bez zawodu, panna, zamieszkała w Dobrzycy, poprzednio w Renczen (Niemcy), córka robotnika rolnego Antoniego Samulskiego i jego żony Zofii z Bieńków, zamieszkałych w Radoszynie chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym w Dobrzycy oraz w czasopiśmie „Głos Wielkopolski", Dobrzyca, dnia 30 października 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego w zastępstwie Józef Mielcarz. k686

Spis zapowiedzi nr 199/1945. **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. kupiec Józef Tomyślak, kawaler, zamieszkały w Kościanie, ulica Nacławska nr 20, syn kowala Wawrzyna Tomyślaka, zamieszkałego w Kościanie i jego zmarłej żony Marii z domu Kuraziak, ostatnio zamieszkałej w Kościanie; 2. Lubomira, Maria Samolejnko, bez zawodu, stanu wolnego, zamieszkała w Kościanie, ulica Nacławska nr 20, córka zmarłych małżonków: obuwnika Maksymiliana Samolejnko i Marii z domu Górna ostatnio zamieszkałych w Żytomierzu, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w „Głosie Wielkopolskim" i Kościanie. Kościan, dnia 30 października 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego w zastępstwie Cybulski. 11692

Urząd Stanu Cywilnego w Sławie Śl. Nr zapowiedzi 17. **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. ob. kawaler Wacław Jasiunas, urzędnik P. U. R., przedtem zam. Lida, rzym.-kat. wyznania, zamieszkały w Sławie Śl., ul. Głogowska nr 15 syn nieżyjącego inż. budowl. Ignacego Jasiunasa, ostatnio zam. w Lidzie i tegoż małżonki Adolfiny z domu Bieruków, wywiezionych w roku 1940 na Sybir, 2. i panna Joanna Januszkiewicz, urzędniczka P. U. R., przedtem zam. Oszmiana, powiat Mołodeczno, rzym.-kat. wyznania, zamieszkała w Sławie Śl., ul. Głogowska nr 15, córka nieżyjącego rolnika Piotra Januszkiewicza i tegoż małżonki Jadwigi z domu Linkiewicz, zamieszkała w Oliwinie, powiat Lwówek, województwo Lignica, chcą zawrzeć związek małżeński. O jakiejkolwiek przeszkodzie należy donieść niżej podpisanemu urzędnikowi Stanu Cywilnego. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Miejskim w Sławie i w czasopiśmie „Głos Wielkopolski". Sława Śl., dnia 30 października 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego: M. Kręć. 11621

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. Tel. 64-75. Konto PKO V-4499, Bank Społem 8. Kolportaż — Bukowska 3. Tel. 78-64 Konto PKO V-4400, Bank Społem 25.
Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca
Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64

Redaguje Kolegium. Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K—1530